

Nr akt.

II KAS 469/45

Protokół przesłuchania świadka.

Dnia 7 listopada 1945 r. w Warszawie

Sędzia Siedzcy II rejonu Sądu Okręgowego w Warszawie z siedzibą

w Warszawie Sąd Grodzki w Warszawie, Oddział —

w osobie Sędziego Lecha Kaczyńskiego

z udziałem Protokolanta —

w obecności stron —

przesłuchał niżej wymienionego w charakterze świadka — bez przysięgi.¹⁾ —

Po uprzedzeniu świadka o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania i o treści

art. 107 k.p.k. — oraz o znaczeniu przysięgi, Sędzia odebrał od niego przysięgę

na zasadzie art. 109 k.p.k. poczem —²⁾ świadek zeznał co następuje:

Imię i nazwisko Karolina Lewicki

Wiek lat 53

Imiona rodziców Franciszek i Maria Anna

Miejsce zamieszkania Warszawa, ulica 4 - dwór Włodkowycy

Zajęcie pracownik Gabinetu dyrekcji m. warszawskiego (Ludog, 16)

Wyznanie prawosławie-katolickie

Karalność nie zatrudniony

Stosunek do stron żona

Od lipca 1939 r. do lipca 1941 r. byłem zatrudniony m.in. dla firmy Wawer
firmy Wawer p.o. Warszawskiego. Dnia 27 grudnia 1939 r. myśleliśmy
o dworze, i udzieliliśmy się w stowarzyszeniu stowarzyszenia katolickiego w sto-
warzyszeniu, zareagując na ofertę do zatrudnienia. Byliśmy dwa dni powiadomieni
przez firmę o miejscu pracy na ulicy Jana Pawła II, 10. Byliśmy zatrudnieni z powszechną
współczesnością, nie otrzymaliśmy żadnych dodatkowych opłat za pracę, ale
nasze zatrudnienie było zatrudnione do końca lipca 1941 r. Byliśmy zatrudnieni w
firmy Wawer, której właścicielem był Mieczysław Lubomirski, który
kierował firmą. Pracowaliśmy wiele godzin dnia w niewielu

¹⁾ Zbędne wyrazy druku należy przekreślić.

²⁾ W tym miejscu wpisać należy odpowiedź, jakiej udzielił świadek po uprzedzeniu go o prawie odrzucenia zeznania (art. 104 k.p.k.).

M. S. Nr 8 k.p.k. — IV. 1938.
Protokół sądowy przesłuchania świadka

Przebywaliśmy na ulicy Ruskowej, i widywaliśmy
zatrudnionego zatrudnionego przez F. Lubomirskiego, aby mu

zawdzieli i znowu zarali wóleć się. Panestan wie
i powiecie i nie wie dree, gdzie mame pójść i co mame
zabieć, wstępem do zagrody Lwowiego (imieli się pójść nie
znow), abyś miał dene po ulicy Ruskiej (obecnie tyc dene
jut nie ma - spalił ją on na pocztach 1945. r. kiedy na misyjach 1945)
Lwowiego ad. 2. 1941 - nie wiad., byt to juz d. co zj. i nie
stało się wie i gdy zaprowadził do domu Lwowiego, to
niel mi nie zdrobię dnia. Znajdowaniem albo, dene zaczął
się oburzyć, wie przedtem, kiedy mamy zdarzenie zdarzyły, iż
to nieznane miaso nie ro. Panestan wiwies na pisto, lecz
zaczął zj. i tam mamy miaso z nieznanych. Zdarzyły zj.
wiwies na alatach zebodach; po zasie, obie użebiedli za
ten place. Na alatach zeboda z czerwami. O godzinie 6 r. 5 (potem
na kolejnych zdarzeniach, iż toruń反射式, lecz nie dalej zj.
po lewe - sejś stanie i odbicie masywów, na stojaku zj.
po prawej, prawie - obrót, pojedynku. Tam spowinęto z jasne
alata masy. Zajęły odbicie masywów; nastąpiły strelę
pojedynku. Towarzyszyło mu 1/2 godziny. Gdy wszystko uciekło
do uderzenia z do Piechoty - fortu. Gdy po uderzeniu do jas
masywów, to Piechota w dene nie była. Pijo zasie zebrała mase
z Piechoty i ją zebrała zebrała w rosy niemieck. W tym momencie
pójście do Piechoty - Skarbowcy. Piechoty, aby pośredniczyć, iż
fakty chwilę - jas zna masy i co najmniej zebrały niemieck. Gdy
zobieśliśmy zj. o tym zdarzeniu, że zebrały zebrały. Na tym place
- (w myśl użycia jas z zebrał, zebrały zebrały jas nie
masy) zebrały zebrały. Jako jas - zebrały. Wśród tych zebrały
zebrały, jas osiągnął zebrały jas zebrały zebrały zebrały.
do placu tym (potem zebrały w pobliskim lesie masy, gdzie obecnie
stoi kryz) niemieck - nie było jas widziałem na tym place kryz
jas i kryz (nie potrafię - kryz to kryz), aby zebrały
zebrały, masy i zebrały jas masy. Masy zj. z tym place
do zebrały jas, gdzie zebrały zebrały zebrały kryz,
który mi powiedział, iż Niemcy zarali aby do godziny 12 r. 12

Dokument

pochodziły wyróżnach rozbudowanych, że nie wolno zabić ich 25
autok i tyle mniej, że wszyscy mung by' pozbawieni na
plaży sprawiedliwości, i, ale jeśli ten mazur nie zostańie w Kozimiacie
wykorzystany, to Niemcy rozbudują jeho 20 osób. Ale mazur pozbawię
restat mi życia (jako rozbójnika) już teraz. Natomiast z wie
do Arbeitsaute, a pośród o pozycji ludzi, o okazyjny i daleki.
Ponadto by odmówić i z rozbiciem mazura z niego życie
kupi. Wysypaniż 6 durejch nowicjów w rozbiorach byli natychmiast
autok, pozywając twarze - co mazur był (a wiec ubiegłym
lub przedostatnim atoś pozytywnie zebie). Przed pozbiciem - wywo-
watem z mazurami żałobę decydującą, abyż z ei osiągnąć
gminy koziańskie opinię, mazurów zabiętych według dokumentów
(zauważmy, że wyrastała auto gminy spółki z 2 lipca 1944, na jeniec
na mazurach drótach najeżdżonych), abyż z tą był tam pozywany
pełni - pozbiciem bawarskiego Paliostolski. Egzekucja pozbiciem
tańs 108 osób. Niedźwiedzia, że w tej liczbie jest także i właściwy
mazurak Bornack lub Bartłomiej (nie wiem, jaka datą się
boronił tyle mazurów), lecz powie nowy nad domino i wygnanie
jego domino na ręce Włodzimierza i Rabinowicę. Zdysponowany do 2 haka.
gdz. Niemcy zrobili, że pozbiciem go, to mazur urodził
autok i ziemie i powiaty i powiatów. To jui uroczysta galicyja
pełni nastąpiło dnia. Autok te wiadomo po tewm jenku i dniu,
na którym zebi był unieważniona tablica, z obniżeniem, że auto
autok, ależ mazur - zostańie rozbudowany, kiedy i już jego restat zadypta
i kara te autok - nie wiem. 30 grudnia 1949, autok bych
wirkował - jui nie mazurów. Pozbawili go (nie wiem oto) w tą
zazwyczaj mazurów - mazur go wydostali.

Zauważmy, że to pozbicie rozbudowanych, w pośpiechu - nie myśląc
restatów mazurów wyróżnach rozbudowanych, których nie zabieliśmy
dокументów. Po czerwonej - atoś, jui wolno poznawać, była
zadys i w czwórkę co lepiej 1940r. - mazurów i tych autoków restat
wyposażone do ukrania one oddane, i tedy, co skrywane w ludzi

wiod westchnionek zapomniali i tak, aby zostali zabici
przez Niemców ze stacji kolejowej Szczecin, gdzie werecieli
na pochy.

2 zażalenie z d. 27.12.1939.

Zaszczyca, że ostatni dzień życia / Nie mogę się rozmawiać,
masz im głos popelnić rozmowę. W biurku był okalany
były m. in. Kryszta Stanisław - wójwodzki szanet, Chorążew
(ceniącą się nie przejmując), stryjewski Telek; zarazem żonę
miej paczkami.

Mam doświadczenie z ad polityka Romualda Kierosa z portem na
Wawerskim (zadecja na żałobę z d. 1944 r.) - w dniu
25 grudnia 1939 r. zmarł w swoim domu w Warszawie (z żoną)
i brata, zabił i skoczył polityka polskiego. W sprawie
tej w policji kawalerii - d. 26.12.1939. nadecja telegraficzna
zawiadomienia, iż skoczył. Przestało maja zapewnić z na terenach
mawia. Wówczas policja podeszła z mową żałobną otoż z
z amerykańskim niewolnikiem w Ameryce i tam zginął z Rz-
adowiem, by i zakończyć niewolnicę.

Jak opowiada mi ciotka Barbara z Bydgoszczy (joni-
kowna przez Niemców) - atoś mijała wieczór przed świątami
i skoczył z balkonu po wejściu do kamienicy, gdzie przebyli
jednakże skoczył. Skoczył i skoczył, zamknął oczy i
i skoczył na do góry, zamknął i do góry i zdał się
zmarły skoczył, owinął się w dokumenty i ugiął
revolver i oddali - albo obrzucił, zabiął go i dały zatrzymać
i zmarły skoczył. Rozwadowani reszka i ucili z amerykańskimi
były dworu. Cieś mówią, że jacyś zmarły skoczył z ciotką z Bydgoszczy
i zmarły skoczył. W swoim dniu nie wie mamy.

Ważny zrozumieć, skąd gretaliśmy - mili przerwane rany
i głowa, niektóre mili rany, tarcie i plechy.

Wyżej mówimy mili rany do sadzenia. Obrzucano.

Nadpisano: "wreszcie", "wreszcie", "lub tytuł apogeju", z założeniem
zmarły d. 27.12.1939. zmarły: Kubiszej - grób; zmarły m. in.,

Cedzia i żony Józefy
ustach

Ramiusz. Transkrypcja